

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący : Sędzia Małgorzata Mazurkiewicz –Talaga

Protokolant : sekr..sąd. Patrycja Amińska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2022r. w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 lutego 2020r , sygn. akt (...)

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4.050zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Umieściła w Portalu Informacyjnym:

Sekretarz sądowy

Karolina Budna

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 kwietnia 2016r. powód M. G. zamieszkały w J. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. kwoty 93.046,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 grudnia 2015r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z dnia 17 maja 2016r. Sąd Okręgowy w P. w sprawie (...) uwzględnił powództwo w całości.

Od powyższego nakazu sprzeciw wniósł pozwany, żądając jednocześnie oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 4 lutego 2020r. pełnomocnik powoda oświadczył, iż wnosi o zasądzenie 78,06 % wartości kwoty określonej w punkcie 1 pozwu, to jest 72.631,86 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 grudnia 2015r., ale w pozostałym zakresie nie cofa pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, obciążając powoda kosztami procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód był inwestorem oraz wykonawcą inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego o powierzchni 15.000 m² na działce nr (...), obręb L. we W., przy ul. (...).

Na podstawie zawartej w dniu 10 marca 2011 roku umowy na wykonanie usług projektowych, opracowany został projekt budowlany budowy zespołu zabudowy wielorodzinnej, obejmującej 30 budynków wielorodzinnych z garażami podziemnymi przy ul. (...) we W. (działka nr (...), obręb L.), autorstwa B..

W dniu 16 stycznia 2012 roku Prezydent W. decyzją nr (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę inwestycji pod nazwą „Budowa zespołu zabudowy wielorodzinnej, obejmującej 30 budynków wielorodzinnych z garażami podziemnymi przy ul. (...) we W. (działka nr (...), obręb L.)”.

W dniu 7 marca 2013 roku Prezydent W. decyzją nr (...) zmienił ostateczną decyzję nr (...) z dnia 16 stycznia 2012 roku udzielającą powodowi pozwolenia na budowę i zatwierdził projekt zamienny oraz udzielił pozwolenia na budowę na podstawie projektu zamiennego.

W dniu 26 września 2013 roku decyzją nr (...) organ zmienił pierwotną decyzję w zakresie budowy sieci wodociągowej, sieci kanalizacyjnej oraz deszczowej. Powyższe pozwolenie na budowę zostało zmienione decyzją Prezydenta W. nr (...) w zakresie zwiększenia liczby budynków objętych Etapem I o dodatkowy budynek (...).

W dniu 26 marca 2012 r. powód zawarł z inżynierem budownictwa W. R., pełniącym funkcję kierownika budowy, umowę, na podstawie której powód zlecił nadzór nad prowadzeniem budowy budynków mieszkalnych wielorodzinnych z lokalami usługowymi i garażami podziemnymi w L. przy ul. (...).

Nadzór miał obejmować całość robót w terminie od dnia 1 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.

Powód zobowiązał się do wypłaty wynagrodzenia za wykonanie umowy w łącznej kwocie 73.500 zł (21 miesięcy x 3.500 zł), a W. R. zobowiązał się do osobistego wykonania zobowiązania. Wynagrodzenie za zrealizowane usługi miało być wypłacane w częściach miesięcznych.

W. R. w okresie pełnienia funkcji kierownika budowy na w/w inwestycji był ubezpieczony u pozwanego, z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej inżynierów budownictwa. W. R. w dniu 26 marca 2012 roku przejął obowiązki kierownika budowy.

Roboty budowlane w ramach w/w inwestycji rozpoczęły się w dniu 26 marca 2012 roku.

W trakcie prac, kluczowe decyzje dotyczące przebiegu robót podejmował powód, który był nie tylko inwestorem, ale także wykonawcą.

Powód wypowiedział umowę o nadzór kierownika budowy powołując się na nienależyte jej wykonywanie przez wykonawcę - W. R..

Ostatni wpis W. R. dokonany w dzienniku budowy datowany jest na dzień 17 grudnia 2012 roku. Z tą samą datą obowiązki kierownika budowy objął L. L..

Prace wykonane na spornej inwestycji dotknięte były wadami. Zarówno na płycie fundamentowej, połączeniach płyty fundamentowej i ścian oraz na ścianach powstały liczne spękania i przecieki, które były następnie usuwane na zlecenie powoda i na jego koszt.

Powód pismem z dnia 4 września 2015 r. wezwał kierownika budowy W. R. do zapłaty kwoty 93.046,20 zł.

W. R. pismem z dnia 16 września 2015r. odmówił zapłaty, wskazując, iż nie widzi podstawy faktycznej, jak i prawnej do zadośćuczynienia żądaniu.

W dniu 4 września 2015 roku powód wystąpił do ubezpieczonego o wypłatę kwoty 93.046,20 zł, tytułem poniesionych dodatkowych kosztów, będących wynikiem wadliwej izolacji przeciwwodnej garaży.

Pismem z dnia 21 września 2015 roku strona pozwana wskazała, że szkoda została zarejestrowana pod nr (...) oraz wezwała powoda do dostarczenia kserokopii dokumentów oraz udzielenia informacji niezbędnych do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego.

W odpowiedzi, powód przesłał stronie pozwanej posiadane przez siebie dokumenty, w postaci umowy z kierownikiem budowy, umowy ze studium architektonicznym, decyzji o pozwoleniu na budowę, pisma wyjaśniającego do W. R. z dnia 30 stycznia 2013 r., zestawienia kosztów naprawy izolacji przeciwwodnej w garażach przy ul. (...) we W. oraz oświadczenia dotyczącego sposobu wypłaty odszkodowania.

W odpowiedzi na pismo powoda, pełnomocnik strony pozwanej, pismem z dnia 12 października 2015 r. wskazał, że likwidacja szkody nie jest możliwa i zażądał dalszych dokumentów.

Powód w odpowiedzi na w/w pismo, wraz z pismem z dnia 27 października 2015 r., przesłał do strony pozwanej dokumentację zdjęciową, ksero dziennika budowy oraz dokumentację projektową.

Ostatecznie pismem z dnia 30 maja 2016r. pozwany poinformował powoda, iż nie znajduje podstaw do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił, na podstawie dokumentów dołączonych przez strony do akt sprawy oraz zeznań świadków, powoda, a także opinii biegłego. Dokumenty te miały charakter dokumentów prywatnych i stosownie do treści 245 k.p.c. stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach. Dokumenty powyższe nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd nie odmówił wiarygodności zeznaniom świadków S. W. i J. K.. Ich zeznania w zakresie dotyczącym przecieków i spękań nie tylko były wzajemnie zbieżne, ale również potwierdziła je opinia biegłego. Zeznania świadka J. K. w zakresie wskazującym na istotną rolę powoda w procesie budowlanym, w tym wykonywanie czynności nadzorczych, pozostawały zbieżne z zeznaniami W. R.. Zeznania obu świadków były dość ogólne i nie zawierały przydatnych informacji dotyczących wykonywania konkretnych obowiązków przez W. R..

Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować zeznania świadka W. R.. W sposób spójny, logiczny i konsekwentny opisał wykonywanie przez siebie obowiązków kierownika budowy, w tym brak możliwości wpływu na decyzje podejmowane przez powoda.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie, w jakim twierdził, że pęknięcia i będące ich następstwem przecieki, były wynikiem braku nadzoru, a nie nieprawidłowego wykonawstwa. Po pierwsze zeznania w tym zakresie stanowią opinię powoda, podyktowaną zapewne chęcią uzyskania korzystanego dla siebie rozstrzygnięcia sądowego i wyłączenia swojej odpowiedzialności. Po drugie powód poza ogólnym wskazaniem osoby odpowiedzialnej, w żaden sposób nie wyjaśnił, na jakich podstawach faktycznych formułuje swoje wnioski. Zauważyć w tej kwestii należy, iż

ocena dokonana przez powoda dotyczyła materii wymagającej wiedzy specjalnej, a zastrzeżonej dla opinii biegłego, tymczasem biegły powołany w niniejszej sprawie, z powodu braku pełnej dokumentacji, nie mógł wydać jednoznacznej i ostatecznej opinii.

Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2017r. Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego z dziedziny budownictwa i kosztorysowania na okoliczność ustalenia:

- 1) zakresu i wartości prac polegających na naprawie izolacji przeciwwodnej w garażach położonych przy ul. (...) we W., w tym wartości materiałów zakupionych do wykonania tych prac, wartości materiałów zużytych przy tych pracach oraz kosztów tzw. robocizny,
- 2) przyczyn przecieków płyty dennej wanny wodoszczelnej na inwestycji,
- 3) przyczyn wykonania naprawy izolacji przeciwwodnej na inwestycji,
- 4) czy wszystkie dochodzone przez powoda koszty stanowią koszty naprawy izolacji przeciwwodnej konieczne z uwagi na przecieków płyty dennej wanny wodoszczelnej czy też stanowiły normalny tok inwestycji i musiały zostać wykonane niezależnie od zaistniałych przecieków,
- 5) czy projekt budowlany przewidywał wykonanie izolacji poziomej płyty dennej garaży,
- 6) czy w okresie sprawowania przez W. R. funkcji kierownika budowy była wykonywana izolacja pionowa,
- 7) jakiej jakości materiały zastosowano do prac przy zabezpieczeniu dylatacji,
- 8) czy powstanie pęknięć płyty fundamentowej i zarysowanie posadzki w garażach przy ul. (...) we W. spowodowane było niewłaściwym wykonywaniem obowiązków kierownika budowy przez W. R., czy też są to zdarzenia niezależne od siebie.

Wykonanie opinii na powyższą tezę zostało powierzone biegłemu M. C.. W swojej opinii biegły przyjął, iż nie można jednoznacznie wskazać przyczyny zarysowań płyty fundamentowej, jak również zarysowań/przecieków ścian fundamentowych, przy czym w ocenie biegłego, trudno jest przyjąć, iż obecny ich stan nie jest tzw. „zjawiskiem normalnym”.

Biegły zaznaczył, iż jest wiele możliwych przyczyn powstania pęknięć (zarysowań) z których tylko część można przepisać kierownikom budowy.

Zdaniem biegłego przyczyn zarysowań i przecieków płyty fundamentowej można upatrywać w dwóch głównych aspektach:

A. Projektowym - w szczególności:

- a) Niewłaściwego zestawienia obciążeń,
- b) Niewłaściwego przyjęcia schematów obliczeniowych,
- c) Niewłaściwego oszacowania osiadań poszczególnych części składowych,
- d) Niewłaściwego zaprojektowania zbrojenia płyty jak i miejsc zmiany sztywności (niewłaściwa jego ilość oraz miejscowy brak zbrojenia ze względu na momenty zginające jak i skurcz),
- e) Braku zaprojektowania detali połączeń ze ścianą,
- f) Braku zaprojektowania detali połączeń dylatacyjnych,

- g) Nieuwzględnienia betonowania bez przerw roboczych,
- h) Rezygnacji z izolacji poziomej,
- i) Zastosowania odmiennych rozwiązań projektowych (zastosowanie lub brak styropianu)

B. Wykonawczym

- a) Niewłaściwego wykonania zbrojenia (pomimo odebrania przez Projektanta),
- b) Rezygnacji z właściwego wykonania detali połączeń pomiędzy dylatacjami a płytą fundamentową,
- c) Niewłaściwego sposobu betonowania np. zbyt długich przerw pomiędzy przygotowaniem mieszanki betonowej a jej wbudowaniem,
- d) Przyjęcia betonowania bez przerw roboczych,
- e) Samodzielnej rezygnacji z izolacji poziomej,
- f) Braku badań sprawdzających podłoża,
- g) Niewłaściwego stanu i sposobu zabezpieczenia styropianu przed przemieszczaniem w trakcie betonowania,
- h) Niewłaściwego stanu mieszanki betonowej,
- i) Niewłaściwego sposobu pielęgnacji betonu,
- j) Niewłaściwych parametrów betonu (w założeniu wodoszczelnego),
- k) Niewłaściwego prowadzenia i wyłączenia obniżania poziomu wód gruntowych za pomocą igłofiltrów.

Z kolei przyczyn zarysowań i przecieków ściany fundamentowej można upatrywać w dwóch głównych aspektach:

A Projektowym - w szczególności:

- a) Niewłaściwego zestawienia obciążeń,
- b) Niewłaściwego przyjęcia schematów obliczeniowych,
- c) Niewłaściwego oszacowania osiadań poszczególnych części składowych,
- d) Niewłaściwego zaprojektowania zbrojenia ściany jak i miejsc zmiany sztywności (brak informacji na temat zbrojenia),
- e) Nieściśłości jak i brak zaprojektowania detali w tym przerw dylatacyjnych,
- f) Nieuwzględnienia betonowania bez przerw roboczych,
- g) Brak informacji o drenażu.

B. Wykonawczym - w szczególności

- a) Niewłaściwego wykonania zbrojenia (brak zapisów o odbiorze przez Projektanta),
- b) Rezygnacji z właściwego wykonania detali w tym dylatacji - zwłaszcza na przerwach roboczych,

- c) Niewłaściwego sposobu betonowania np. zbyt długich przerw pomiędzy przygotowaniem mieszanki betonowej a jej wbudowaniem,
- d) Przyjęcia betonowania bez przerw roboczych,
- e) Niewłaściwego stanu mieszanki betonowej,
- f) Niewłaściwego sposobu pielęgnacji betonu,
- g) Niewłaściwych parametrów betonu (w założeniu wodoszczelnego),
- h) Niewłaściwego prowadzenia i wyłączenia obniżania poziomu wód gruntowych za pomocą igłofiltrów,
- i) Niewłaściwego wykonania izolacji pionowej lub jej zniszczenia podczas wykonywania zasypki,
- j) Niewłaściwych materiałów zastosowanych do zasypki ścian,
- k) Brak warstwy ochronnej izolacji pionowej.

Przyczyn zarysowań i przecieków ściany z bloczków betonowych można upatrywać w dwóch głównych aspektach:

A. Projektowym - w szczególności:

- a) Braku podstaw do możliwości zastosowania ściany z bloczków betonowych przy wysokim (czasowo) poziomie wód gruntowych,
- b) Braku zaprojektowania detali w tym przerw dylatacyjnych.

B. Wykonawczym - w szczególności:

- a) Niewłaściwego wykonania spoin,
- b) Niewłaściwego stanu zaprawy,
- c) Niewłaściwego sposobu pielęgnacji zaprawy,
- d) Niewłaściwych parametrów bloczków betonowych,
- e) Niewłaściwego wykonania izolacji pionowej lub jej zniszczenia podczas wykonywania zasypki,
- f) Brak warstwy ochronnej izolacji pionowej

Biorąc również opisywany w aktach sprawy rzeczywisty wpływ na przebieg działań na budowie oraz fakt pełnienia przez innego kierownika budowy samodzielnej funkcji w budownictwie, nie ma możliwości dokładnego określenia odpowiedzialności (np. procentowej) kierownika budowy W. R. za zaistniałe zdarzenia. Można jednak z całą pewnością stwierdzić, iż nie jest on odpowiedzialny w 100 % za zaistniałą szkodę.

W pisemnej uzupełniającej opinii z maja 2019r. biegły wskazał, iż nie może podzielić sugestii, że kierownik budowy jest odpowiedzialny za „wychwycenie” wszelkich błędów, nieścisłości dokumentacji projektowej, wad materiałów etc., choć być może powinien on reagować w inny sposób na ewentualne braki dokumentacji. Biegły raz jeszcze potwierdził, iż nie ma możliwości na ścisłe procentowe oszacowanie odpowiedzialności kierownika budowy W. R. za zaistniałe zdarzenia. Nie mniej biegły zauważył, iż odpowiedzialności tej nie można wykluczyć, a jej zakres może być przedmiotem oceny jedynie Sądu. Biegły zaproponował uwzględnienie części kosztów w proporcji między 0 %, a 78,06 %, gdyż według dokumentów procesu budowlanego izolacja ścian była wykonywana podczas pracy innego kierownika budowy.

Kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu prawidłowości – z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego – rozumowania przeprowadzanego w jej uzasadnieniu, które doprowadziło do takich, a nie innych wniosków opinii. Sąd ocenia też opinię pod względem fachowości oraz rzetelności. Ocena dowodu z opinii biegłego nie jest dokonywana według kryterium wiarygodności, w tym sensie, że Sąd nie może „nie dać wiary biegłemu”, odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego, czy też zasad doświadczenia życiowego. Opinia biegłego podlega, tak jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., jednakże cechą odróżniającą opinię biegłego od innych dowodów są szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, takie jak: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, jak również zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., (...), OSNC 2001, Nr 4, poz. 64).

Sąd uznał opinię biegłego za wystarczającą. Biegły sądowy przedstawił wnioski, w takim zakresie, w jakim ich sformułowanie było możliwe w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy. Wyjaśnił metodologię swojej pracy oraz powołał źródła, na podstawie których doszedł do wniosków przedstawionych w sprawie. Biegły wykorzystał swą wiedzę, zdobyte doświadczenie zawodowe w sposób nie budzący wątpliwości Sądu. Sąd dokonując oceny opinii biegłego miał także na względzie to, że zgłaszane wątpliwości zostały wyjaśnione przez biegłego w pisemnej uzupełniającej opinii z maja 2020r. jednocześnie z uwagi na brak pełnej dokumentacji, niezasadnym było sporządzenie kolejnej opinii uzupełniającej lub opinii przez innego biegłego.

Powództwo w ocenie sądu I instancji okazało się niezasadne w całości.

Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (Dz.U. z 2001 r., Nr 5, poz. 42, ze zm.) członek izby samorządu zawodowego podlega obowiązkowi ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody, które mogą wyniknąć w związku z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie.

W myśl art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152, ze zm.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność.

Zgodnie z art. 13 w/w Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu. 2. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

Ubezpieczenie OC inżyniera budownictwa obejmuje zakresem ochrony ubezpieczeniowej szkody, za które na podstawie obowiązujących przepisów prawa ponosi odpowiedzialność ubezpieczony członek izby z tytułu wykonywania samodzielnych funkcji.

Stosownie do treści art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia obowiązkowego potrzebne jest stwierdzenie faktu powstania szkody oraz ustalenie, czy do powstania szkody doszło w związku z pełnieniem funkcji przez ubezpieczonego oraz czy można mu przypisać niezachowanie należytej staranności (np. niewłaściwe działanie, popełnienie zaniechania, podjęcie błędnej decyzji) lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

W niniejszej sprawie powód, będący inwestorem i wykonawcą, dochodził zapłaty odszkodowania od pozwanego, który był ubezpieczycielem kierownika budowy W. R. (zatrudnionego przez powoda), który jego zdaniem w sposób nienależyty wykonywał swoje zobowiązania umowne, czym naruszył art. 471 k.c.

Poza sporem pozostawała okoliczność zawarcia umowy pomiędzy powodem, a W. R., dotyczącej wykonywania funkcji kierownika budowy i sprawowania nadzoru nad prowadzeniem budowy budynków mieszkalnych wielorodzinnych z lokalami usługowymi i garażami podziemnymi w L. przy ul. (...), jak również jej późniejszego wypowiedzenia przez powoda. Również niespornym pozostawało, iż W. R. w związku z pełnią funkcją podlegał ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej, w ramach umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym. Zakres i warunki odpowiedzialności pozwanego również nie były sporne.

Skoro powód wystąpił z roszczeniem, to na nim spoczywał ciężar wykazania zasadności roszczenia, a więc przede wszystkim wykazania nienależytego wykonania umowy, w tym przypadku, nieprawidłowego wykonywania obowiązków nadzorczych oraz związku między ewentualnymi zaniechaniami, a powstaniem szkody, w tym przypadku powstaniem przesiąknięć płyty i ścian fundamentowych. Ustalenie powyższych kwestii wymagało opinii biegłego. Pozostałe bowiem dowody w tym zakresie nie były wystarczające. Dotyczy to w szczególności zeznań świadków i powoda. W przypadku zeznań świadków były one dość ogólne i przez to nie pozwoliły dokładnie ocenić prawidłowość wykonywania obowiązków przez W. R., tym bardziej, że zarzuty związane są z powstaniem określonych wad, a przez to również ocena działań kierownika budowy musi odnosić się do tego zakresu prac, a nie całokształtu prac w ogólności. Z kolei zeznania powoda, z racji istniejącego sporu, były subiektywne i ocenne, a przez to nie mogły zostać uwzględnione przez Sąd jako samodzielna podstawa ustaleń faktycznych.

Odnosząc się do funkcji kierownika budowy wskazać należy, iż zgodnie z art. 22 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane. (Dz.U. 1994 nr 89 poz. 414) do podstawowych obowiązków kierownika budowy należy:

- 1) protokolarne przejęcie od inwestora i odpowiednie zabezpieczenie terenu budowy wraz ze znajdującymi się na nim obiektami budowlanymi, urządzeniami technicznymi i stałymi punktami osnowy geodezyjnej oraz podlegającymi ochronie elementami środowiska przyrodniczego i kulturowego;
- 2) prowadzenie dokumentacji budowy;
- 3) zapewnienie geodezyjnego wytyczenia obiektu oraz zorganizowanie budowy i kierowanie budowa obiektu budowlanego w sposób zgodny z projektem i pozwoleniem na budowę, przepisami, w tym techniczno-budowlanymi, oraz przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy;
- 3a) koordynowanie realizacji zadań zapobiegających zagrożeniom bezpieczeństwa i ochrony zdrowia:
 - a) przy opracowywaniu technicznych lub organizacyjnych założeń planowanych robót budowlanych lub ich poszczególnych etapów, które mają być prowadzone jednocześnie lub kolejno,
 - b) przy planowaniu czasu wymaganego do zakończenia robót budowlanych lub ich poszczególnych etapów;
- 3b) koordynowanie działań zapewniających przestrzeganie podczas wykonywania robót budowlanych zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia zawartych w przepisach, o których mowa w art. 21 a ust. 3. oraz w planie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia;
- 3c) wprowadzanie niezbędnych zmian w informacji, o której mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 b, oraz w planie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, wynikających z postępu wykonywanych robót budowlanych;
- 3d) podejmowanie niezbędnych działań uniemożliwiających wstęp na budowę osobom nieupoważnionym;
- 4) wstrzymanie robót budowlanych w przypadku stwierdzenia możliwości powstania zagrożenia oraz bezzwłoczne zawiadomienie o tym właściwego organu;

5) zawiadomienie inwestora o wpisie do dziennika budowy dotyczącym wstrzymania robót budowlanych z powodu wykonywania ich niezgodnie z projektem;

6) realizacja zaleceń wpisanych do dziennika budowy;

7) zgłaszanie inwestorowi do sprawdzenia lub odbioru wykonanych robót ulegających zakryciu bądź zanikających oraz zapewnienie dokonania wymaganych przepisami lub ustalonych w umowie prób i sprawdzeń instalacji, urządzeń technicznych i przewodów kominowych przed zgłoszeniem obiektu budowlanego do odbioru;

8) przygotowanie dokumentacji powykonawczej obiektu budowlanego;

9) zgłoszenie obiektu budowlanego do odbioru odpowiednim wpisem do dziennika budowy oraz uczestniczenie w czynnościach odbioru i zapewnienie usunięcia stwierdzonych wad, a także przekazanie inwestorowi oświadczenia, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2.

W orzecznictwie wskazano między innymi, że jeśli inwestor proponuje rozwiązania wykraczające poza projekt, kierownik budowy winien się temu sprzeciwić i w ostateczności wstrzymać budowę. Kierownik budowy powinien sprawować nadzór nad sposobem, wykonywania prac budowlanych i czuwać nad tym, by odbywały się one zgodnie z obowiązującymi przepisami jak i zasadami sztuki budowlanej, a o wszelkich nieprawidłowościach winien informować inwestora. Fakt dopuszczenia przez kierownika budowy do wbudowania przez wykonawców nieprawidłowych materiałów oznacza brak wykonywania obowiązków nałożonych na niego przez ustawę z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1409 ze zm.) – wyrok Sądu Apelacyjnego w S. - z dnia 17 lutego 2015 r.(...) – Legalis.

W ocenie Sądu powód nie wykazał, aby wadliwość robót, przejawiająca się powstaniem spękań i przecieków płyty fundamentowej i ścian, była wynikiem zaniechań pozwanego w zakresie dotyczącym nadzoru na prowadzonych robotami, a nie np. wadliwością prac, czy też błędami projektowymi. Biegły M. C. w swojej opinii nie potrafił w sposób jednoznaczny wskazać przyczyn pęknięć, a przez to powstania przecieków, wskazując szereg hipotetycznych przyczyn, wymienionych we wcześniejszej części uzasadnienia, przy czym zdaniem biegłego, tylko za niektóre można przepisać winę kierownikowi budowy. Biegły nie mógł wydać stanowczej i jednoznacznej opinii w tym względzie, gdyż nie dostarczono pełnej dokumentacji dotyczącej spornej inwestycji.

Podkreślić należy, iż to na stronach, a w tym przypadku, z uwagi na ciężar dowodu, na powodzie, spoczywał obowiązek przedstawienia pełnej dokumentacji i to już w pozwie. Jeszcze przed procesem pozwany odmawiał wypłaty odszkodowania, powołując się na brak dokumentów, wzywając do ich nadesłania. Wskazywał na to również w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Powód nie złożył wszystkich dokumentów, do złożenia których został wówczas zobowiązany (punkt 7 postanowienia z dnia 19 października 2016r.). Nie przedłożył dokumentacji pomimo zobowiązania, w następstwie pisma biegłego z dnia 11 maja 2018r. Powód znał również wnioski opinii biegłego i zawarte w opinii uwagi, co do braku pełnej dokumentacji. Podkreślić należy, iż Sąd nie ma obowiązku gromadzenia materiału dowodowego i zobowiązania stron do przedkładania dokumentów. Strony powinny w tym zakresie przejawiać samodzielnie inicjatywę. Formułowanie dalszych wezwań, już po opinii biegłego nie było możliwe, gdyż powód już wcześniej został zobowiązany do wskazania twierdzeń i dowodów, nie zrobił tego, a zatem ewentualne ich zgłoszenie na późniejszym etapie (czego ostatecznie powód jednak nie uczynił), powodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy (konieczność ustosunkowania się do nich strony przeciwnej, sporządzenia opinii uzupełniającej), a zatem złożone dokumenty należałoby uznać za spóźnione, a więc objęte prekluzją dowodową.

W związku z powyższym nie zaistniała potrzeba uzupełnienia opinii, ani sporządzenia kolejnej opinii, gdyż bez pełnej dokumentacji, inny biegły również nie będzie w stanie udzielić stanowczych odpowiedzi na pytania objęte tezą dowodową.

Zdaniem Sądu, skoro biegły nie jest w stanie jednoznacznie określić przyczyn pęknięć i przecieków, to w konsekwencji nie można ustalić jaki jest zakres odpowiedzialności kierownika budowy, co jednoznacznie potwierdził biegły, wyłączając tym samym odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. Biegły dokonał wprawdzie szacunkowego

obliczenia procentowego, ale nie było ono wiążące dla Sądu. Po pierwsze jego zakres jest niezwykle szeroki, od 0 % do 78,06 %, a nadto jego granice wynikają wyłącznie z procentowego udziału W. R. w ogólnym zakresie prac. Część prac wykonywana była bowiem, gdy już nie był on kierownikiem budowy. W istocie zatem powyższe procentowe określenie nie ma znaczenia, gdyż nawet bez opinii biegłego, nie budziło wątpliwości, że odpowiedzialność W. R., a w konsekwencji pozwanego, ogranicza się do zakresu prac, jaki nadzorował W. R.. Nadto aby je uszczegółowić konieczne byłoby ustalenie dokładnych przyczyn powstania wad, bo bez nich nie można określić, czy W. R. ponosi za nie odpowiedzialność. Sąd nie ma podstaw, z uwagi na niewystarczający materiał dowodowy, zaofiarowany przez powoda, aby sam dokonać ustalenia zakresu zawinięcia, a przez to wysokości odszkodowania. Wprawdzie art. 322 k.p.c. zezwala Sądowi na ustalenie odpowiedniej sumy odszkodowania, gdy ściśle ustalenie jego wysokości jest niemożliwe lub nader utrudnione, jednakże dotyczy to tylko wysokości odszkodowania, a nie jego podstaw. W niniejszej bowiem sprawie, z przyczyn wskazanych powyższej, nie może ustalić, czy pozwany w ogóle ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą.

Bez jednoznacznej opinii biegłego uwzględnienie powództwa nie było możliwe. Pozostały materiał dowodowy w postaci zeznań świadków był dość ogólny. Świadkowie wskazywali, że W. R., szczególnie w ostatnim okresie, „mało przykładał się do pracy”, nie był przez cały czas obecny na budowie, ale to nie dowodzi jednocześnie, że szkoda była wynikiem jego zaniedbań. Nadto nie można pominąć, iż z zeznań W. R., jak i J. K., wynika, że istotne znaczenie w procesie decyzyjnym miał powód, który był nie tylko inwestorem ale i wykonawcą i podejmował kluczowe decyzje, dotyczące wykonywanych prac.

Mając na uwadze powyższe, wobec nie wykazania przez powoda podstaw odpowiedzialności W. R. za powstałe wadliwości robót (spęknięcia i przecieki pyty fundamentowej i ścian), koniecznym było oddalenie powództwa w stosunku do ubezpieczyciela – pozwanego.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą proces. W tym zakresie Sąd oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 k.p.c

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości.

Apelujący podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 par.1 kpc w zakresie oceny dowodowej opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa M. C. oraz dokumentacji budowlanej, a także poprzez nieuprawnione uznanie, że nieprzedłożenie przez powoda całości dokumentacji implikuje niemożność rozsądzenia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej kierownika budowy.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa do kwoty 72.631,86zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21.12.2015r do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jako mające oparcie w materiale dowodowym, ocenionym bez obrazy art. 233 par.1 kpc, to jest zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Motywy zaskarżonego wyroku, tak w warstwie dowodowej, faktycznej jak i prawnej ujęte zostały w zaskarżonym wyroku w sposób jasny i wyczerpujący, a przez to poddający się kontroli instancyjnej.

W ocenie Sądu Odwoławczego zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. sformułowany przez apelującego okazał się pozbawiony podstaw.

Wskazać należy, że stosownie do treści przepisu art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - waząc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Przepis art. 233 par. 1 k.p.c. jest naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Zwalczanie ustaleń faktycznych Sądu i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurystycznej, wykazanie jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im ją przyznając, a takowych apelacja nie zawiera.

Uzasadniając powyższy zarzut strona apelująca ograniczyła się praktycznie jedynie do wskazania swojego poglądu w odniesieniu do analizy opinii biegłego i wniosków w niej zawartych. Tymczasem biegły w sposób kategoriyczny wypowiedział się co do tego, że niemożliwe jest jednoznaczne wskazanie przyczyn powstania szkody, które powód wiąże z niewypełnieniem obowiązków przez kierownika budowy. Zarówno sąd jak i wydający w tej sprawie opinię biegły akcentował, że powód nie dostarczył pełnej dokumentacji budowlanej zamiennej oraz powykonawczej w zakresie architektonicznym i konstrukcyjnym. Nie przedstawił również badań gruntowych sporządzonych na etapie projektowania, a także dokumentacji związanej z wykonywaniem robót naprawczych. Pomimo ciężącego na powodzie w myśl art. 6kc obowiązku wykazania swoich twierdzeń zarówno co do wielkości szkody oraz osoby odpowiedzialnej za jej powstanie, zaoferowany materiał dowodowy nie pozwala wobec licznych braków w zakresie specyfikacji wykonanych robót naprawczych oraz braku danych na okoliczność istniejących na terenie prowadzonych prac inwestycyjnych warunków gruntowo-wodnych, na przypisanie kierownikowi budowy odpowiedzialności za powstałą szkodę. Trafnie sąd I instancji uznał, że wobec nieprzedstawienia przez powoda kompletnej dokumentacji technicznej budynku oraz w świetle wniosków sformułowanych przez biegłego na podstawie dostępnych dokumentów, brak było podstaw do uznania, że w toku prowadzonych prac kierownik budowy – W. R. dopuścił się takich działań, bądź zaniechał konkretnych czynności, które skutkowałyby wadliwością robót w postaci spękania ścian, czy podmakania płyty fundamentowej i ścian budynku. Nie można również pominąć istotnej okoliczności, jaką było to, że to powód na przedmiotowej inwestycji był zarówno inwestorem jak i generalnym wykonawcą i jak wynika z zebranego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, to on podejmował kluczowe decyzje dotyczące wykonywanych prac i użytych materiałów budowlanych. Powód w sposób całkowicie dowolny obarcza kierownika budowy odpowiedzialnością za błędy projektowe i wykonawcze, podczas gdy biegły w swojej opinii wskazał, że w niniejszej sprawie przyczyną spękań mogły być również wadliwie wykonane prace przez wykonawcę, czyli powoda, bądź też błędy projektowe tego rodzaju jak: brak projektu izolacji pionowej ścian, izolacji przeciwwilgociowej oraz poziomej pod ścianami zewnętrznymi oraz w sytuacji gdy brak było, a przynajmniej takich badań powód nie przedstawił, w zakresie warunków gruntowych i wodnych już na etapie sporządzania projektu.

Sąd Apelacyjny dodatkowo wskazuje, że przejawem specyfiki środka dowodowego w postaci opinii biegłego jest to, że mimo, iż dowód ten, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., to jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii,

sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., (...), Lex numer 151656; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., (...), Lex numer 77046; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., , Lex numer 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., (...), OSNC 2001, z. 4, poz. 64). Z pewnością wydana w niniejszej sprawie opinia biegłego z dziedziny budownictwa. wypełnia wyżej wskazane warunki. Wobec sporządzenia przez biegłego wyczerpującej i kompletnej opinii podstawowej, która następnie została uzupełniona w związku z zastrzeżeniami stron oraz z uwagi na to, że zawierała odpowiedź na pytania zawarte w tezie dowodowej, brak jest podstaw do uznania, że zachodziła potrzeba powołania nowego biegłego, tym bardziej, że powód nie uzupełnił występujących braków w dokumentacji związanej z realizacją tej inwestycji . Jak wynika z ustalonego już stanowiska judykatury sam fakt niezadowolenia strony z treści wniosków zawartych w opinii biegłego sądowego, które pozostają w sprzeczności z prezentowanym przez tę stronę stanowiskiem procesowym nie może stanowić uzasadnionej podstawy do powołania dowodu z opinii innych biegłych w oczekiwaniu , że podzielą one pogląd tej strony .

W konsekwencji należało podzielić stanowisko sądu I instancji, że skoro powód nie zaoferował dowodów pozwalających na ustalenie , czy pozwany co do zasady ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą , to skutkowało tym, że bezprzedmiotowe były hipotetyczne rozważania w kierunku jego ewentualnej procentowej odpowiedzialności z tytułu kosztów naprawy pęknięć i przecieków w budynku przy budowie którego W. R. pełnił funkcję kierownika budowy.

Z powyższych względów apelacja powoda jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, w myśl art. 385kpc podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego obciążano na podstawie art. 98 par.1 i3 kpc w zw. z art. 108 par.1 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Umieściła w Portalu Informacyjnym:

Sekretarz sądowy

Karolina Budna

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.